

PROTOKÓŁ NR 31/17
Z POSIEDZENIA KOMISJI SPOŁECZNEJ,
KTÓRE ODBYŁO SIĘ DNIA 16.05.2017 ROKU

Posiedzenie o godzinie 15:00 otworzyła Przewodnicząca Komisji Społecznej Ewa Lipińska, która na wstępie przywitała wszystkich przybyłych. W posiedzeniu uczestniczyło czterech członków Komisji Społecznej (lista obecności stanowi załącznik nr 1 do niniejszego protokołu). W posiedzeniu Komisji uczestniczyli również: Janusz Kosecki – Burmistrz Miasta, Andrzej Bunikowski – Dyrektor Zespołu Szkół Publicznych, Sylwia Dąbek – Dyrektor Miejskiego Przedszkola w Skórczu, Katarzyna Pietrzykowska – Kierownik USC oraz Barbara Wiśniewska - Przewodnicząca Gminnej Komisji Rozwiązywania Problemów Alkoholowych.

Tematy posiedzenia komisji były następujące:

1. Dostosowanie szkoły do zmian zalecanych przez MEN.
2. Działalność Gminnej Komisji Rozwiązywania Problemów Alkoholowych.

Tematami dodatkowymi były:

1. Wspólny temat społeczny leżący w interesie wymienianych komisji, szkół oraz placówek zdrowia działających na terenie Skórcza.
2. STOP FAS, której głównym celem jest edukacja społeczna dotycząca zagrożeń związanych z piciem alkoholu przez kobiety w ciąży.
3. Dyskusja, w jaki sposób uświadomić skutecznie młodzieży, by świadomie, symbolicznie przystąpić do obchodów Światowego Dnia FAS, który każdego roku przypada 9 września.

Przewodnicząca Lipińska zaproponowała aby rozpocząć posiedzenie od tematów dodatkowych dotyczących Kampanii STOP FAS. Wszyscy obecni wyrazili na to zgodę. Na początku Przewodnicząca Lipińska przedstawiła skąd wziął się temat STOP FAS w obradach Komisji Społecznej. Przewodnicząca Lipińska poinformowała obecnych o spotkaniu w Starostwie Powiatowym w Starogardzie Gdańskim, w którym brała udział. Tematem tego spotkania było naświetlenie problemu FAS. Na spotkaniu przekazano informację dotyczącą picia alkoholu przez kobiety będące w ciąży oraz tego skutków. Wiele z pośród dzieci, które cierpią na FAS jest błędnie diagnozowanych, a ich zachowanie podciągane jest pod nadpobudliwość. Co za tym idzie błędna diagnoza prowadzi do niewłaściwego leczenia. W związku z informacjami jakie Przewodnicząca Lipińska uzyskała na spotkaniu czuje się w

obowiązku chociaż w jakimś stopniu zadziałać i uświadomić młodzież wychodzącą z naszych szkół o istniejącym zagrożeniu, które niesie ze sobą picie alkoholu przez kobiety będące w ciąży. Trzeba to zrobić chociażby dlatego żeby nie mieć potem wyrzutów sumienia, że cokolwiek żeśmy zaniedbali. Przewodnicząca Lipińska skierowała się do Dyrektora ZSP z zapytaniem, czy w szkoła korzysta z ofert prelekcji oferowanych przez Państwową Agencję Rozwiązywania Problemów Alkoholowych i młodzież jest dostatecznie informowana o zagrożeniach, i czy my się panu z tym tematem wcinamy zakłócając tok dydaktyczny?

Andrzej Bunikowski Dyrektor ZSP Skórcz: Wszystkie sprawy związane z profilaktyką dotyczącą alkoholu, tytoniu, narkomanii to są elementy naszej pracy wychowawczej i ja nie mogę powiedzieć, że czegoś jest za dużo. Nigdy nie jest za dużo, są pewne nawyki związane z właściwym trybem życia, odżywiania, nie używania używek. Oczywiście korzystamy z różnych programów profilaktycznych i miasto jest na bieżąco o tym informowane, często też to finansuje. Natomiast zawsze jest tak, że problematyka, która ma być przekazana młodzieży musi być odpowiednio przekazana, do właściwych grup wiekowych. Nasza szkoła to jest od przedszkola do gimnazjum włącznie i stosownie do zawartej treści, informacji.

Przewodnicząca Lipińska: Myślę, że w odpowiednim języku wszystkim można wytłumaczyć to, że alkohol szkodzi.

Andrzej Bunikowski Dyrektor ZSP Skórcz: Oczywiście, że tak wszystko zależy od treści i tego, kto ją przekazuje.

Katarzyna Pietrzykowska Kierownik USC: Ostatnio w przedszkolu były organizowane właśnie takie przedstawienia teatralne dla najmłodszych dzieci o tematyce związanej z alkoholem, gdzie nawet zwierzątka pokazują dzieciom co można, co jest właściwe. Tak jak pan dyrektor powiedział w zależności od wieku i poziomu tych dzieciaków są przekazywane treści. My ściśle współpracujemy w tej kwestii, pedagodzy i wychowawcy wybierają tematy najbardziej dostępne dla dzieciaków, a my się do tego przychylamy.

Przewodnicząca Lipińska: Niech pan powie ile w ciągu roku szkolnego takich pogadanek mogłoby być? Ile jesteśmy w stanie zorganizować, bo przecież liczy się jeszcze ich koszt?

Barbara Wiśniewska - Przewodnicząca Gminnej Komisji Rozwiązywania Problemów Alkoholowych: Myślę, że tym pytaniem poruszone są dwie różne sprawy. Nie chodzi przecież o to, aby zamawiać gdzieś kogoś, kto by przyjeżdżał. Chodzi o to, aby tą tematykę wprowadzać własnym sumptem. Od tego są wychowawcy, od tego są godziny wychowawcze, że tu się wprowadza ten temat. W zależności od tego, czy to jest klasa 3-6, czy to jest klasa gimnazjalna i wychowawca już sam dobiera słownictwo, bo to już jest w planie godzin

wychowawczych. Tu nie chodzi o ilość ale o potrzebę kiedy jest akurat taki czas. Przychodzi taki czas, że jest na przykład Dzień Matki, jest na przykład Dzień Babci i w związku z pewnymi świętami wychowawcy się przygotowują na godziny wychowawcze i to jest właśnie w tym. A jeżeli my podrzucimy pedagogowi, czy wychowawcy jakąś informację to nie to, że on to po prostu przeczyta. Wychowawca dostosuje to do siebie i wybierze tak żeby jak najlepiej przedstawić ten problem.

Andrzej Bunikowski Dyrektor ZSP Skórcz: Pewne rzeczy są przedstawiane przez wychowawców w ramach godzin wychowawczych, to też wychowawca mając jakiś temat w ramach tych godzin go przedstawia. Tutaj dała pani przykład alkohol, matka w ciąży i oczywiście jest to taki temat, który można przekazać w ramach godzin wychowawczych. Tematy wybierają najczęściej pedagodzy, bo oni mają wiedzę i śledzą, co się dzieje w społeczeństwie, jakie są trendy w województwie, Polsce.

Barbara Wiśniewska - Przewodnicząca Gminnej Komisji Rozwiązywania Problemów Alkoholowych: Ja kiedyś też prowadziłam takie godziny wychowawcze w szkole i to jest tak jeżeli mam je w klasie szóstej to ja korzystam z takiej i takiej informacji. Ten temat pojawia się za rok ale ja już go przedstawiam inaczej. Ten temat pojawia się za trzy lata, wtedy, kiedy będą już odchodzić ale on jest już uzupełniony i jest już przedstawiany dokładniej i dostosowany do tej grupy. Jak są przygotowywane programy wychowawcze, co ja będę robić w danym roku, to już z góry wiadomo, że wychowawca wtedy i wtedy będzie to realizował. Także może poprosić naszą komisję, czy kogoś może macie jakieś pomoce dla nas. Nigdy nie będzie to zaproszenie na lekcję, bo to jest zadanie wychowawcy.

Przewodnicząca Lipińska: Także trzeba by było coś ustalić, bo będą nas pytać co będziemy robić. Jak pani mówiła na początku września pani doktor przyśle swoje studentki jeżeli pan dyrektor się zgodzi?

Andrzej Bunikowski Dyrektor ZSP Skórcz: Ależ oczywiście tylko muszę poznać temat, bo jednak biorę odpowiedzialność za to co przekazują nawet studentki. Bez opiekuna nie ma mowy, aby same prowadziły zajęcia. Nawet praktykant w szkole prowadzi zajęcia w obecności nauczyciela.

Barbara Wiśniewska - Przewodnicząca Gminnej Komisji Rozwiązywania Problemów Alkoholowych: Tym bardziej, że będą to grupy dostosowane. Co można to będzie w klasie, a co można będzie w mniejszej grupie, na przykład dwóch klas chłopców i dwóch klas dziewczyn. Myślałam, że będzie jeszcze pan Dyrektor ze szkoły średniej na spotkaniu.

Katarzyna Pietrzykowska Kierownik USC: Myślę, że materiały i ulotki można będzie do nich podrzucić, w końcu to nie jest koniec świata.

Przewodnicząca Lipińska: Dyrektor szkoły średniej spodziewa się tego w innym terminie.

Barbara Wiśniewska - Przewodnicząca Gminnej Komisji Rozwiązywania Problemów Alkoholowych: Zadzwoń do pana dyrektora i poinformuj go, że będzie to w innym terminie i na innych zasadach.

Przewodnicząca Lipińska: Myślicie państwo, że możemy zamknąć już ten temat, czy są jeszcze jakieś uwagi?

Andrzej Bunikowski Dyrektor ZSP Skórcz: Mówiliśmy tutaj dużo o godzinach wychowawczych natomiast ja tylko wspomnę o tych spektaklach, które się odbywają co jakiś czas na wybrany temat na przykład dopalacze.

Barbara Wiśniewska - Przewodnicząca Gminnej Komisji Rozwiązywania Problemów Alkoholowych: To ja może od razu przekazać informację na temat tego, co było zrobione w 2016 roku. Jeśli chodzi o to na jakie tematy mamy przeznaczone pieniądze, a więc tak ferie, wakacje, miejski program profilaktyczny, dożywianie.

Katarzyna Pietrzykowska Kierownik USC: Wspomnę jeszcze, że wakacje to są na przykład kolonie dla grupy 25-30 uczniów i są to konkretne pieniądze, to jest ponad 20.000 zł. To są kolonie w Łebie, we Władysławowie, ostatnio były w Tleniu ale teraz wychodzimy trochę dalej.

Barbara Wiśniewska - Przewodnicząca Gminnej Komisji Rozwiązywania Problemów Alkoholowych: Czyli tutaj właśnie ferie, wakacje, miejski program profilaktyki, czy też dożywianie mamy na to przeznaczoną kwotę 39.000 zł. Następnie zwiększenie dostępności terapii, czyli realizacja zadań i programów w zakresie zdrowotnym terapii uzależnień – 5.000 zł. Działalność świetlicy środowiskowej – tutaj mamy umowy zlecenia dla opiekunów, potem organizacja świąt różnych czyli mikołajki, wigilia itd. – 30.000 zł. Wynagrodzenia za udział w posiedzeniu komisji, czyli opłacenie roczne komisji to jest 3.000 zł. Zakup materiałów czyli pomocy dydaktycznych, wyposażenie Sali, czasopisma, ulotki edukacyjne – 8.000 zł. Ostatnie koszty rozpatrzenia wniosków dotyczących leczenia oraz zwrot kosztów dojazdu na terapię to jest około 5.000 zł, czyli łącznie tak gdzieś około 90.000 zł mamy przeznaczony na naszą działalność.

Przewodnicząca Lipińska: To rozumiem, że na ten projekt też jakieś kwoty mogłyby dojść.

Barbara Wiśniewska - Przewodnicząca Gminnej Komisji Rozwiązywania Problemów Alkoholowych: Tak oczywiście, ale jak dowiedzieliśmy się, że możemy to zrobić bezpłatnie no to poczekamy i nie zrobimy tego przed wakacjami, a zrobimy to po wakacjach i będzie to bez kosztowo.

Katarzyna Pietrzykowska Kierownik USC: takie warsztaty 90 minutowe dla nauczycieli oraz młodzieży to w skali ogółem koszt 2.100 zł. Są to duże pieniądze za takie warsztaty jak na nasz budżet. Jeżeli można skorzystać z bezpłatnych wykładów tych studentek to jak najbardziej.

Barbara Wiśniewska - Przewodnicząca Gminnej Komisji Rozwiązywania Problemów Alkoholowych: Może przypomnę, co w 2016 roku robiliśmy, także tak:

1. Przyznawaliśmy dofinansowanie dla Miejskiego Ośrodka Kultury w Skórczu w celu pomocy w realizacji ferii zimowych dla dzieci i młodzieży uczęszczającej na zajęcia. W Skórczu zorganizowano bal przebierańców dla najmłodszych, warsztaty zumbi dla dzieci i młodzieży oraz wykonano program edukacyjny – „Edukacyjny Teatr Magii”. To jest załatwiane przez Miejski Ośrodek Kultury ale my pokrywamy koszty.

2. Jak co roku przychylnono się do wniosku Zarządu Ochotniczej Straży Pożarnej w Skórczu dotyczącego zorganizowania szkolenia członków młodzieżowej drużyny pożarniczej OSP w miejscowości Skrzynia koło Osieka. Co roku jest takie szkolenie dla młodych więc też je finansujemy.

3. Pozytywnie też rozpatrzono wnioski nauczycieli Szkoły Podstawowej, którzy zwrócili się o dofinansowanie wycieczek mających wskazać młodzieży integrację zespołów klasowych, wdrażanie aktywnego, kulturalnego i bezpiecznego spędzania wolnego czasu. Wycieczki zostały dofinansowane i zorganizowane do Karpacza, Praga – Skalne Miasto w Czechach. Dofinansowano również wyjazd na Mazury, do Chełmna i Torunia.

4. W dniach od 1 lipca 2016 r. do 7 lipca 2016 roku grupa 30 dzieci z terenu miasta Skórcz wzięła udział w kolonii letniej w ośrodku wypoczynkowym „Borowik” w Tleniu – uczestnicy świetlicy „Kolorowa Tęcza”. Zazwyczaj to pani Hania i Pani Zosia Nawrocka kompletują cały zespół. Robią tak żeby nie było, że w jednym i drugim roku pojedzie ten sam uczeń, bo jest ich około 70-cioro, a jedzie tylko 30-cioro. Wszyscy koloniści korzystali z programu promocji zdrowego stylu życia, nauki asertywności zachowań, itp.

5. Przez cały rok szkolny współpracowano z Zespołem Szkół Publicznych w Skórczu oraz Zespołem Szkół Ponadgimnazjalnych w Skórczu. Zorganizowano spektakle profilaktyczne oraz warsztaty mające na celu przeciwdziałanie alkoholizmowi, narkomanii i innych używek.

6. Dofinansowano „Akcję Lato” dla Miejskiego Ośrodka Kultury w Skórczu.

7. Na wniosek Miejskiego Ośrodka Kultury dofinansowano spotkanie ze Świętym Mikołajem, które odbyło się na hali sportowej ZSP w Skórczu.

8. Co roku całkowicie finansujemy wigilię dla dzieci biorących udział w zajęciach w świetlicy środowiskowej. Odbywa się to w Zespole Szkół Publicznych i uczestniczą w niej wszystkie dzieci z „Kolorowej Tęczy”.

Andrzej Bunikowski Dyrektor ZSP Skórcz: Chciałem dodać, że jest to spotkanie wigilijne, a dzieci rok rocznie przygotowują dla zaproszonych gości ozdoby świąteczne, są kolędy. Ozdoby wykonane przez nich są naprawdę pięknie i widać, że pożytecznie spędzają wolny czas.

Barbara Wiśniewska - Przewodnicząca Gminnej Komisji Rozwiązywania Problemów Alkoholowych: Wszelkie koszty, które są związane z „Kolorową Tęczą” my pokrywamy, bo wiemy, że te dzieciaczki tego potrzebują - czy jest to wyjazd, spotkanie, czy herbatka i ta drożdżówka na tym spotkaniu.

Katarzyna Pietrzykowska Kierownik USC: Na koniec roku organizowana jest wycieczka, gdzie te dzieci też biorą udział, na którą przeznaczono kwotę 4.000 zł.

Barbara Wiśniewska - Przewodnicząca Gminnej Komisji Rozwiązywania Problemów Alkoholowych: Jest to jednodniowa wycieczka ale z obiadem tak, że to dziecko nie musi nic ze sobą zabierać. I to pani Ewo jest ta nasza działalność.

Katarzyna Pietrzykowska Kierownik USC: Trzeba jeszcze dodać, że bardzo silne jest nasze działanie w stosunku do osób dorosłych z naszego terenu, które nadużywają alkoholu, gdzie rodziny niejednokrotnie na wniosek zgłaszają kobiety. My staramy się tutaj naprowadzić te osoby na dobrą drogę żeby dobrowolnie zdecydowały się na leczenie, a jeżeli nie chcą następuje to przez sąd. O tym się tak nie mówi bo jest to takie przykre ale jest tego coraz więcej. Następują załamania i kobiety sięgają po alkohol.

Janusz Kosecki Burmistrz Miasta: Tak skala tego zjawiska jak mówi pani Kasia jest coraz większa i to wśród kobiet właśnie.

Barbara Wiśniewska - Przewodnicząca Gminnej Komisji Rozwiązywania Problemów Alkoholowych: Co prawda komisja może jedynie te pierwsze ścieżki pokazać i albo ktoś zrozumie i powie tak ja muszę, a jeżeli nie to na leczenie zamknięte, na które się czeka. Mimo tego jak spotkamy się z tą osobą, oczywiście nie na wszystkich to działa, jeśli ma przyjść to już z tydzień wcześniej myśli o tym, w tym czasie już nie pije i wtedy podejmuje słuszną decyzję. Jeżdżą wtedy do Starogardu na Chopina i się leczą. Niektórzy nie wytrzymują, wiadomo ale dobrze jak na dziesięciu chociaż jeden to też jest sukces.

Przewodnicząca Lipińska: Jak przychodzą to nie są agresywni?

Katarzyna Pietrzykowska Kierownik USC: Tak zdarzyło się. Czasami się przyznają, czasami zaprzeczają, różnie reagują. Zarzucają nam to, jak my możemy wnikać w ich życie i co nas to obchodzi, naprawdę różnie reagują.

Przewodnicząca Lipińska: Dziękuję bardzo, czy są jeszcze jakieś pytania? Skoro nie ma pytań przejdziemy do punktu dostosowanie szkoły do zmian zalecanych przez MEN. Rozumiem, że wszystko u nas jest dobrze?

Andrzej Bunikowski Dyrektor ZSP Skórcz: Rada Miejska podjęła stosowne uchwały w marcu o sieci szkół, natomiast sytuacja jest taka, że zgodnie z reformą z dniem 1 września 2017 roku uczniowie klas szóstych będą kontynuować naukę w klasie siódmej i następnie w ósmej. Jeśli chodzi o gimnazjum nie będzie naboru do klasy pierwszej, a będą tylko klasy drugie i trzecie gimnazjum. W Skórczu będzie ośmioletnia szkoła podstawowa z wygaszanymi oddziałami gimnazjalnymi. W 2019 roku przestanie funkcjonować Publiczne Gimnazjum w Skórczu. Działamy zgodnie z wytycznymi, zgodnie z prawem, z przepisami wprowadzającymi. Jest to nowa ustawa z 2016 roku, w styczniu ogłoszona.

Przewodnicząca Lipińska: Tak nieoficjalnie, słyszy pan głosy rodziców, że tak nie powinno być, że powinno zostać?

Andrzej Bunikowski Dyrektor ZSP Skórcz: Nie mam żadnych głosów od rodziców, którzy mówią, że coś jest źle. Podczas spotkania Rady Rodziców w marcu przedstawiłem informację jak to będzie wyglądało w Skórczu. Wszyscy przedstawiciele, wszystkich oddziałów szkolnych, przedstawiciele delegowani do Rady Rodziców obecni na tym spotkaniu wiedzą o tym. Informujemy też wychowawców, którzy zawsze są w stanie poinformować, jak to będzie wyglądało. A ja nie mam żadnej statystyki w tym temacie. Powiem ogólnie, że każda zmiana, to jest zmiana.

Przewodnicząca Lipińska: A od strony wychowawczej, bo młodzież, która idzie do gimnazjum czuje się bardziej dorosła?

Andrzej Bunikowski Dyrektor ZSP Skórcz: W przypadku naszej szkoły kiedy funkcjonowało gimnazjum to uczniowie, którzy opuszczali szkołę podstawową, kończyli ten etap szkoły podstawowej tak mi się wydaje czuli się bardziej dorośli w sensie ważności w tej grupie społecznej, że my już jesteśmy w gimnazjum. To jest naturalne. Ale z drugiej strony pójdą do klasy siódmej, potem ósmej, a potem kończą szkołę i przed nimi szkoły ponadgimnazjalne. Wydłużony będzie dla nich ten czas licea będą trwały 4 lata.

Barbara Wiśniewska - Przewodnicząca Gminnej Komisji Rozwiązywania Problemów Alkoholowych: Pamiętam jak przyszła do uczenia klasa III gimnazjum ja odczułam, że jest coś za dużo, że ciężko z nimi znaleźć wspólny język. Przez pierwszy i drugi rok naprawdę

miałam problemy. Jest to tylko rok ale to wszystko urosło, że oni już mogliby pracować, a muszą mnie słuchać. Myślę, że nauczyciele to odczują i łatwiej będzie tą zmianę zaakceptować. Ja długo się głowiłam, po co to gimnazjum jest, po co tu tych chłopów trzymać.

Andrzej Bunikowski Dyrektor ZSP Skórcz: Można powiedzieć, że u nas było to dosyć łagodnie. Być może tamta reforma odnośnie wprowadzenia gimnazjów, takie jest moje zdanie, przez pierwsze lata reformy było bardzo dużo problemów wychowawczych związanych z jakąś akceptacją w takich szkołach w większych miastach, gdzie jednak ten przepis związany z oddzieleniem szkoły podstawowej o d gimnazjum wiązał się z tym, że ci uczniowie po klasie szóstej spotykali się w innym środowisku. Jest chęć zaistnienia i wiadomo nie wszyscy mogą to zrobić swoimi zdolnościami, wiedzą i wtedy zaczynają się problemy wychowawcze. U nas było inaczej bo mimo wszystko uczniowie się znali, znali ich nauczyciele więc o tyle było łatwiej.

O godzinie 15:25 do obecnych na posiedzeniu komisji dołączyła Sylwia Dąbek – Dyrektor Miejskiego Przedszkola w Skórczu

Przewodnicząca Lipińska: Myślę, że musimy w skrócie wprowadzić trochę panią w temat 9 września.

Barbara Wiśniewska - Przewodnicząca Gminnej Komisji Rozwiązywania Problemów Alkoholowych: Myślę, że troszeczkę się pani też w to włączy ponieważ temat FAS jest pani znany tak? Planowaliśmy na koniec maja początek czerwca jakieś szkolenia zrobić na ten temat w szkołach, w szkole ponadgimnazjalnej i gimnazjum no ale okazało się, że pani Rymaszewska z Gdańska może załatwić nam studentów psychologii i medycyny i my nie płacili byśmy nic. Takie szkolenia, jeżeli my załatwilibyśmy ze Starogardu, a wiadomo w szkole ponadgimnazjalnej jedno to za mało, chyba ze trzy, cztery u nas w gimnazjum tak samo i pokryć te koszty to byłaby duża kwota. Skoro tak, czy to będzie w czerwcu, czy we wrześniu w okolicach koło 9-tego, najlepiej żeby to było przed dziewiątym to trzeba skorzystać. Skontaktujemy się z tą panią, przyśle nam dwóch studentów, którzy będą przygotowani. To będą fachowcy jak powie fachowiec to jest inaczej, więc zostawiamy to na wrzesień. Dlatego pani jako pedagog na pewno będzie tym jakoś odpowiednio kierować. A na godzinach wychowawczych można by dokończyć to co było.

Przewodnicząca Lipińska: Czy są jeszcze jakieś pytania do pana dyrektora?

O godzinie 15:30 Barbara Wiśniewska i Katarzyna Pietrzykowska opuściły posiedzenie komisji.

Radna Barbara Bukowska: Czy nie można by było umieścić w internecie informacji, że są miejsca w przedszkolu?

Andrzej Bunikowski Dyrektor ZSP Skórcz: W tej chwili dopiero podpisano wolę przyjęcia do przedszkola. Pani wicedyrektor Szewiel, która była przewodniczącą komisji wywiesiła listę przyjętych i nie przyjętych. Teraz nastąpi rekrutacja uzupełniająca.

Przewodnicząca Lipińska: Nie ma kompletu tak?

Andrzej Bunikowski Dyrektor ZSP Skórcz: Tak są miejsca wolne.

Sylwia Dąbek – Dyrektor Miejskiego Przedszkola w Skórczu: Zawsze było tak, że było więcej chętnych niż wolnych miejsc ale już w roku ubiegłym wydzieliliśmy odrębną grupę trzylatków, gdzie zawsze była grupa trzy i czterolatków z tego względu są pewnie jeszcze wolne miejsca.

Andrzej Bunikowski Dyrektor ZSP Skórcz: Docelowo, ja pomijam warunki przedszkola, bo pracujemy w miejscu w jakim pracujemy, są to pomieszczenia wynajęte od TBS, maksymalnie są to trzy grupy po 25 dzieci. To wynika z przepisów, a w tym roku mamy 63 dzieci, natomiast jeżeli chodzi o rekrutację na przyszły rok to mamy w tej chwili 10 wniosków i potwierdzeń woli przyjęcia do przedszkola plus 38 dzieci kontynuujących w związku z czym są jeszcze miejsca.

Rady Piotr Frost: Ale nie tylko z miasta muszą to być dzieci?

Andrzej Bunikowski Dyrektor ZSP Skórcz: Oczywiście, że nie.

Przewodnicząca Lipińska: A czy trochę reklamy by nie pomogło?

Andrzej Bunikowski Dyrektor ZSP Skórcz: Dopiero zakończyła się rekrutacja.

Przewodnicząca Lipińska: Rozumiem, a czy nie można by było trochę wcześniej tego zrobić?

Andrzej Bunikowski Dyrektor ZSP Skórcz: Wszystko robimy zgodnie z kalendarzem ustalonym przez pana burmistrza. Wszystko odbywa się w tym roku później.

Przewodnicząca Lipińska: A co z dniem otwartym, jest organizowany?

Andrzej Bunikowski Dyrektor ZSP Skórcz: Nie, tam nie ma tylu pomieszczeń, a te które są to są przez cały dzień zajęte. Dzieci o 6:30 rozpoczynają, a 16:00 kończą.

Przewodnicząca Lipińska: A może w sobotę?

Andrzej Bunikowski Dyrektor ZSP Skórcz: Ja myślę, że rodzice znają warunki panujące w naszym przedszkolu. Natomiast wiem już, że będą chętni ponad tą 10 wniosków.

Sylwia Dąbek – Dyrektor Miejskiego Przedszkola w Skórczu: Skórcz to jest takie miasteczko, że jeszcze w czasie wakacji, na tym ostatnim etapie jest jeszcze dużo osób przyjmowanych. Nasze przedszkole ma już takie tradycje, że opinia o nim jest z roku na rok podtrzymywana,

tam pracują panie bardzo doświadczone. Bardzo się cieszymy, że jest teraz „Maluszkowo” i mamy taką konkurencję.

Janusz Kosecki Burmistrz Miasta: Na wspólnym posiedzeniu komisji ten temat padł między innymi właśnie reklamy, zaangażowania tego niepublicznego przedszkola i osób, które tam są. Tam jest w tej chwili ponad 40-cioro dzieci, wiem, że oni się też rozbudowują. To też jest pewne obciążenie dla gminy, bo my niestety musimy też pobyt dzieci dofinansować.

Sylwia Dąbek – Dyrektor Miejskiego Przedszkola w Skórczu: My nie przeskoczmy tej bariery ilościowej dzieci w przedszkolu. Nie możemy mieć więcej dzieci niż pozwalają na to przepisy.

Janusz Kosecki Burmistrz Miasta: No tak ale mamy maksymalnie 75-cioro dzieci, a tu mamy raptem ponad 40-cioro. Z tego co wiemy ma też powstać w Skórczu żłobek.

Przewodnicząca Lipińska: Kiedy nosiłam się z zamiarem sprzedania naszej cukierni byli młodzi ludzie, którzy mieli właśnie pomysł na przedszkole.

Andrzej Bunikowski Dyrektor ZSP Skórcz: Tak może być, jest niż, ludzie studiowali, uczyli się, nie mają pracy to wchodzi w takie pomysły. Niejednokrotnie uzyskują dofinansowania na działalność, jeżeli taka jest.

Przewodnicząca Lipińska: Tak jest, pani z „Maluszkowa” wiem, że to dostała.

Andrzej Bunikowski Dyrektor ZSP Skórcz: Dla budżetu gminy nie jest to dobre rozwiązanie, bo musi płacić ale dziś jest tak, że jest możliwość wyboru.

Janusz Kosecki Burmistrz Miasta: Tak oczywiście, u nas jest to koszt wyżywienia plus złotówka za każdą godzinę dodatkową, to są grosze.

Przewodnicząca Lipińska: Jednak widać, że jest tam atrakcyjniej jeżeli chodzi o zabawę, naukę, nie wiem?

Janusz Kosecki Burmistrz Miasta: Na tym spotkaniu padały jeszcze sugestie dotyczące ankiet, czy też zapytań do rodziców ale myślę, że nad tym tematem trzeba też będzie wspólnie popracować i ze szkoła i tu w gronie komisji.

Sylwia Dąbek – Dyrektor Miejskiego Przedszkola w Skórczu: Mam pytanie, czy to chodzi o ankietę do wszystkich mieszkańców. Bo takie rok rocznie kierują nasi nauczyciele do rodziców dzieci z przedszkola. Dotyczą one tego jakie są oczekiwania, jakie są propozycje, gdzie widzą słabe, a gdzie lepsze strony. Wiec taką wiedzę mamy od naszych rodziców.

Przewodnicząca Lipińska: A czy krytycznie też się wypowiadają?

Sylwia Dąbek – Dyrektor Miejskiego Przedszkola w Skórczu: Mało mamy krytycznych głosów, to są naprawdę sporadyczne głosy. Powiem szczerze, jeżeli te pomysły rzeczywiście takie możliwe do wprowadzenia, to je wprowadzamy. My jesteśmy otwarci na

współpracę z rodzicami. Też zastanawiałam się na czym polega fenomen „Maluszkowa”? Powiem tak, to jest nowe przedszkole, nowe zabawki, być może więcej atrakcji. U nas też się rozwija przedszkole.

Radna Barbara Bukowska: Ale mało się rozgłasza, o naszym przedszkolu jest cisza. Musiało by coś być żeby zachęcać. Oni relacje ze wszystkich imprez umieszczają na stronie internetowej, na forum.

Janusz Kosecki Burmistrz Miasta: Oni nawet sami się angażują na przykład przy okazji jakiś imprez.

Sylwia Dąbek – Dyrektor Miejskiego Przedszkola w Skórczu: No my nie mamy facebooka, sama osobiście też nie mam.

Janusz Kosecki Burmistrz Miasta: Jeżeli chodzi o powierzchnię, to myślę, że „Maluszkowo” nie jest większe powierzchniowo niż nasze przedszkole.

Radny Piotr Frost: Nie no powierzchnię na pewno mają mniejszą od przedszkola publicznego. No i tam dzieci mogą zostać do godziny 17:00.

Andrzej Bunikowski Dyrektor ZSP Skórcz: Nasze przedszkole jest czynne zgodnie z decyzjami od 6:30 do 16:00 i nie było głosów żeby to było za krótko. Podstawy, uroczystości, kalendarz imprez współpracy z rodzicami jest realizowany. Są prowadzone zajęcia popołudniowe, na które zaproszeni zostali rodzice i prowadzone są zajęcia współpracy dziecko-rodzic. Na zajęcia przyszło 10-cioro rodziców, po zajęciach dzieci wyszły z rodzicami.

Sylwia Dąbek – Dyrektor Miejskiego Przedszkola w Skórczu: Każda z grup dzieci ma zajęcia otwarte i to nie jest raz w roku tylko kilka razy w roku i te zajęcia są po godzinie 16:00 żeby rodzice mogli przyjść. Czasami są nawet na 17:00, to zależy jak się umówią i są to naprawdę fajne rzeczy. Nie ma u nas faktycznie osoby, która by to wszystko publikowała. Proszę państwa jest też jedna ważna rzecz z tym nagłaśnianiem. Nie wszyscy rodzice życzą sobie żeby zdjęcia ich dzieci z takich zajęć były publikowane w sieci. To wszystko musi być dobrze przemyślane. Wszystko jest dobrze dopóki ktoś się nie oburzy i nie założy o to sprawy. Powiem, że u nas wszystko toczy się takim kołem regulaminowym i na przykład mamy jeżeli chodzi o Dzień Babci i Dziadka takie tłumy. Rzeczywiście nie chwalimy się tym na forum. Może to jest jakaś moda na przedszkola niepubliczne.

Janusz Kosecki Burmistrz Miasta: To jest również kwestia finansowa, to jest prawie 200 zł różnicy.

Sylwia Dąbek – Dyrektor Miejskiego Przedszkola w Skórczu: Myślę, że to jest tak, że rodzice dostają 500+ i to wszystko jest jakieś wyważone.

Przewodnicząca Lipińska: To samo było ze szkołami prywatnymi, kiedyś też była taka moda. Sylwia Dąbek – Dyrektor Miejskiego Przedszkola w Skórczu: Patrę też na kwestie popularności naszego przedszkola przez pryzmat wyboru rodziców. Jeżeli jedno dziecko jest u nas to rodzice i drugie i trzecie też dadzą do naszego przedszkola. Rzadko się zdarza, raz chyba był taki przypadek, że pani na rok wzięła od nas dziecko, a potem wróciła. Trzeba szanować zdanie rodziców, może chciała przetestować jak tam jest, nie wiem nie rozmawiałam na ten temat z matką ani ojcem tego dziecka. Nie ma tak naprawdę jakichś bardzo złych ankiet. Nie tak dawno mieliśmy nawet kontrolę z kuratorium i nasze przedszkole całkiem dobrze w tych ocenach kuratorium wypadło. Kuratorium przeprowadzało rozmowy zarówno z dziećmi, jak i z rodzicami, a nie tylko obserwowało lekcje. Także jest to wolny wybór rodziców. Ja myślę panie burmistrzu, że jak w końcu uda się wybudować nowe przedszkole to wszyscy rodzice pójną do nowego, bo jest coś nowego. Ja myślę, że jest także taka moda, nasze przedszkole w tej chwili też ma nowe pomoce, w naszym przedszkolu jest naprawdę ładnie. Jest jednak coś nowszego i dlatego jest taki bum na „Maluszkowo”.

Andrzej Bunikowski Dyrektor ZSP Skórcz: A ile dzieci się urodziło w Skórczu w 2016 roku, to też jest ważne, to daje obraz tego ile z miasta będzie potencjalnych przedszkolaków. Wiadomo, że dwa lata temu nie wszyscy zostali do przedszkola przyjęci, w ubiegłym roku wszyscy zostali przyjęci, a jeszcze zostały miejsca wolne, no i w tym roku jeszcze jest słabiej. Pewna liczba urodzeń warunkuje sytuację. Wiadomo mogą się jeszcze osoby przyprowadzić i wyprowadzić.

Janusz Kosecki Burmistrz Miasta: Nasz urbanista pracując nad studium liczył to w skali nawet kilkudziesięciu lat tendencja co do mieszkańców będzie na tym samym poziomie. Myślę, że jak jest już po zakończeniu naboru można tak jak w roku ubiegłym zrobić ogłoszenie do tygodnika parafialnego, że są jeszcze wolne miejsca w przedszkolu. Nawet jeśli to będą dzieci z innych gmin to nie ukrywam nam też będzie lżej.

Andrzej Bunikowski Dyrektor ZSP Skórcz: Myślę, że te dzieci z miasta, których rodzice chcieli już się zgłosili. W tej chwili jakby otwieramy się szerzej na obszar poza miastem.

W związku z wyczerpaniem tematów do omówienia oraz brakiem kolejnych pytań Przewodnicząca Ewa Lipińska zakończyła posiedzenie komisji o godz. 15:50. Protokół zawiera 13 ponumerowanych stron maszynopisu i 1 załącznik.

Przewodnicząca Komisji Społecznej

Ewa Lipińska

Protokołowała: Sylwia Rynkiewicz

Skórcz, dnia 19.05.2017 r.